

Na ostatnim posiedzeniu Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży zaprezentowano wyniki kontroli NIK dotyczące nieprawidłowości w zakresie systemu egzaminów zewnętrznych. Chodzi tu o egzaminy szóstoklasisty, gimnazjalny, maturalny i egzaminy zawodowe. Główne zastrzeżenia w tym zakresie wzbudził sposób przygotowywania testów, różnego traktowania dotyczącego wglądu do prac, weryfikacji prac z błędami oraz braku określenia funkcji egzaminów zewnętrznych.

Przedstawiciele NIK przeprowadzili kontrolę w Centralnej Komisji Egzaminacyjnej oraz w 5 okręgowych placówkach. Dane pobierane były również wrywkowo z innych placówek. Stan stwierdzony przez kontrolerów NIK budzący ich uzasadnione wątpliwości dotyczył braku standaryzacji przy arkuszach egzaminacyjnych, a także układaniu modelu odpowiedzi już po przeprowadzonym egzaminie. Według wyliczeń NIK 26 procent weryfikowanych na wniosek uczniów prac doprowadziło do zmiany wyników. Wewnętrzny mechanizm kontrolny prac jest niewystarczający, opiera się on jedynie na kontroli pojedynczych prac. Nikt nie sprawdza prac egzaminatora, który we wcześniejszym arkuszu popełnił błąd.

Brak standardów w zakresie kontroli pracy po egzaminie powodował różny czas dostępu do pracy, brak możliwości robienia notatek, a w skrajnych wypadkach całkowity brak możliwości wglądu do arkusza egzaminacyjnego w niektórych komisjach.

Zdaniem przedstawicieli NIK, zbyt mały nacisk kładziony jest na badanie wyników prac pod względem jakościowym. Doprowadza to do sytuacji, w której nauczyciel uczy pod testy, zamiast skupiać się na przekazywaniu wiedzy zapisanej w standardach edukacyjnych.

Co ciekawe 26 z 40 Rektorów szkół wyższych zapytanych przez NIK, krytycznie oceniło funkcję egzaminów zewnętrznych, a w szczególności niski próg, od którego zdawana jest matura.

Według NIK należy dokładnie określić funkcję egzaminów zewnętrznych, kładąc szczególny nacisk na jakość edukacji, lepszy system weryfikacji pracy egzaminatorów, zewnętrzny nadzór nad egzaminami oraz doskonalenie nauczycieli.

W odpowiedzi na uwagi pokontrolne, swoje stanowisko w tym zakresie zaprezentowało Ministerstwo Edukacji Narodowej (MEN), uznając, że większość z tych uwag została już wprowadzona do znowelizowanej ustawy. Z zapewnień przedstawicieli resortu wynika, że przyjęta została nieprawidłowa metodologia przy obliczaniu wyniku prac, która na wniosek uczniów były ponownie sprawdzane. Wprowadzono również jednolite standardy w dostępie do prac i konkretne terminy na weryfikację egzaminu. Zdaniem ministerstwa, egzaminy zewnętrzne spełniają szereg funkcji, m.in: diagnostyczną, rekrutacyjną, czy selekcyjną i te funkcje są zapisane w ustawie.

Ministerstwo ustosunkowało się również do zarzutów dotyczących przygotowywania egzaminów. Główna zmiana, która ma nastąpić w tym zakresie polegać będzie na specjalizacji okręgowych komisji, które to będą przygotowywać tylko część zadań egzaminacyjnych, a nie jak do tej pory całe projekty egzaminów.